



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 14 (1374)

DNIA 17 LUTEGO 1938 ROKU

ROK XVIII

Lista 10-ciu najlepszych ustalona!

III-CIA

PIŁKARZY

Przedstawiamy drużynę naszych rywali z Lille i Lens Anglia i Szwecja - przeciwnikami Polski

w grupie półfinałowej mistrzostw hokejowych świata

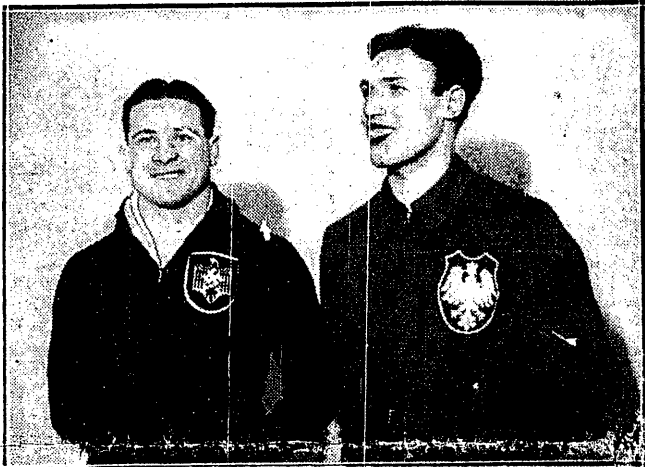
Tak, jakbyśmy już dostali

Praga, 14 lutego

Dzisiaj od godz. 9.30 rano do 13 obradował Związek Międzynarodowy. Najważniejszym punktem porządku dziennego była naturalnie sprawa mistrzostw świata w roku 1940. Zakończyła się ona pełnym sukcesem Polski, choć na pierwszy rzut oka na to nie wyglądała.

Szwecja — na pierwszym miejscu, Polska — na drugim otrzymała ogłoszenie prawo zorganizowania mistrzostw świata. W walce o trzecie miejsce Szwajcaria pobili Niemcy „w stosunku 14:3”.

Tak wygląda to w uchwale. A jak w rzeczywistości? Otóż Szwecja nie ma zamiaru organizować mistrzostw w roku 1939. Chce je za to za wszelką cenę otrzymać na rok 1940. I gdyby kongres jej to zapewnił — nie stawiałaby w ogóle kandydatury konkurencji „de nomine” z Polski. Ale jak wyjaśnił p. Loicq, Kongres hokejowy nie może zgóry przesądzać sprawy ze Olimpiady zimowej w Sapporo się nie odbędzie. Byłoby to bardzo niegrzecznie w stosunku do Japonii, a p. Loicq uważa bardzo



MURACH — KOLCZYŃSKI

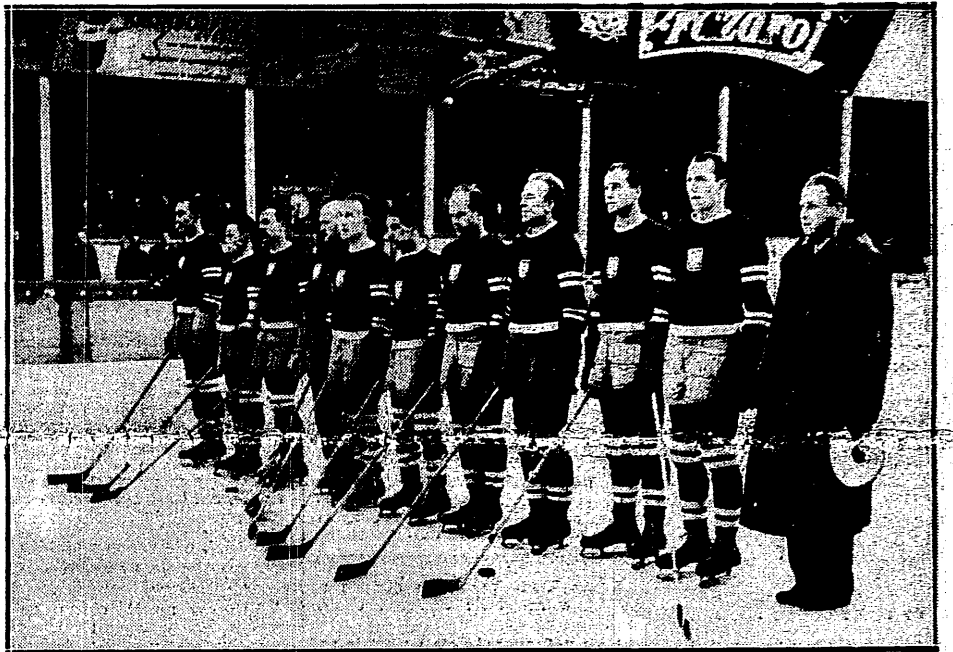
przed walką, która zakończyła się porażką mistrza Europy.

na formy. Wobec tego zaproponował formułę następującą: „w razie gdyby turniej w Sapporo nie doszedł do skutku, lub obsada jego była nie niezadawalająca, mistrzostwa Europy odbędą się w roku 1940 i otrzyma Szwecja.”

Jak z tego widać, nikt w związku nie wierzy, żeby turniej hokejowy w Japonii doszedł do skutku. Nikt nie ma jednak odwagi tego jasno powiedzieć. I tylko dlatego — formalnie — Szwecja organizuje mistrzostwa roku 1939, a dopiero

w razie jej rezygnacji — otrzyma Polska!

Ze Szwecja zrezygnuje, co do tego nie ma wątpliwości. Powiedział mi to wprost p. Anten Johansson. Nie możemy robić mistrzostw w r. 1939, bo jeszcze nie będziemy mieli lodowiska. Natychmiast po powrocie do Sztokholmu zawiadom o tym posła Rzpltej, p. Potworskiego, w stosunku do którego mam w tej materii już pewne zobowiązania, napiszę list do Międzynarodowego



REPREZENTACJA POLSKI

na swym pierwszym meczu z Litwą. Od prawej: kpt. zw. Warmiński, Michalik, Wolkowski, Ludwiczak, Kowalski, Marchewczyk, Król, Stogowski, Zieliński, Burda i Kasprzak.

Związku hokejowego i do Związku polskiego”.

Za miesiąc najdalej będziemy więc już oficjalnie organizatorami mistrzostw. Nie tylko my jesteśmy tego pewni, ale i zagranicą. Pytano się już zupełnie oficjalnie, jakie warunki są w Zakopanem czy jest, czy będzie tam szalenie lodowisko? Kiedy odbędzie się turniej; czy równocześnie z mistrzostwami FIS, czy po tym itd.

Uwzględnił to nawet w swym oficjalnym sprawozdaniu p. Loicq, mówiąc, że w roku 1939 mistrzostwa zorganizuje Szwecja lub Polska, gdyby Szwecja zrezygnowała.

Poza tym kongres zajmował się szeregiem spraw statutowych; po głosowaniu przyjęto wniosek, interesujący specjalnie Polskę, jako organizatorkę mistrzostw w roku 1939.

„W przyszłości organizatorzy zapraszają na mistrzostwa, a więc

zwracają kosztu nie 14 graczy i dwu kierowników jak dotąd, ale 15 graczy i 2 kierowników; jednym z graczy może być sędzia międzynarodowy, lub coach”.

Kwestia amatorstwa i zawodowstwa została powierzona specjalnej komisji, w której skład wszedł p. Sachs.

Interesujący wniosek postawiła Kanada: Oto zaprasza ona pierwszy raz, udając się do Japonii na mistrzostwa olimpijskie, na turniej w Kanadzie, oferując bardzo dobre warunki. Nawet to nie uratuje jednak Olimpiady hokejowej w Japonii...

Stanisław Rothert



KOMISJA NADAWCZA PAŃSTWOWEJ NAGRODY SPORTOWEJ

Siedzą od lewej: kpt. Suchorzewski, mjr. Uhacz, mjr. Wojciechowski, pptk. Zieliński, gen. Gumpert, pptk. Żołędziowski, dyr. Kuczyk, radca Olchowicz, red. Sikorski i płk. Głabisz.



PREZES MIĘDZYNARODOWEJ

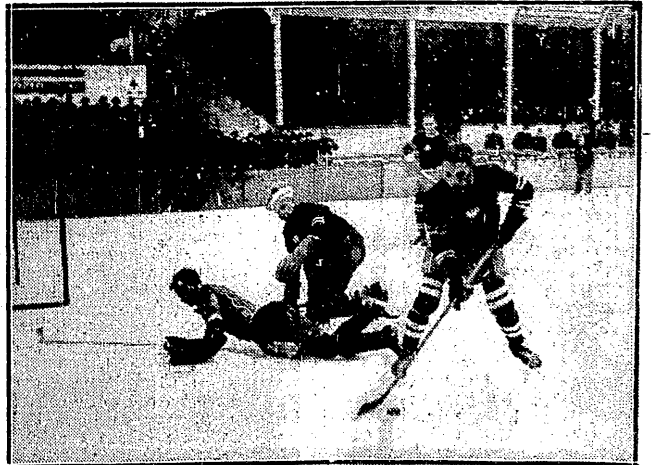
FEDERACJI — LOICQ

zwiera mistrzostwa hokejowe świata w Pradze.



VOELKER I CZORTEK

Reprezentanci wagi piórkowej na meczu Niemcy. Zwyciężył Czortek.



FRAGMENT Z MECZU POLSKA — LITWA W PRADZE

Stogowski zaszczytował napastnika litewskiego. Obaj leżą na lodzie. Marchewczyk jest przy Kraja.

Marsz. Edward Śmigły-Rydz

przemawia, otwierając sesję Rady Naukowej Wych. Fiz.



W ubiegłą sobotę odbyło się, jak pogaśmy już, plenarne posiedzenie Rady Naukowej W. F. w sali konferencyjnej M. S. Wojsk. Obradom przewodniczył Marszałek Edward Śmigły-Rydz, wygłaszając przy otwarciu posiedzenia nast. przemówienie:

„Szanowni Państwo! Wstając Państwa na posiedzeniu plenarnym jako licmo novus, chciałbym Państwo zapewnić, że przywołania mnie do Was nie tylko przyjemność — bezsprzeczna zresztą — zaświadczenia w Waszym gronie, ale ponieważ jestem odpowiedzialny za przygotowanie narodu do wojny, za przygotowanie państwa do kwestii obronnych, kwestia wychowania fizycznego musi być zagadnieniem, które interesuje. Jest przecież jasne i zrozumiałe, że sprawność fizyczna żołnierza i oficera jest bardzo decydującym elementem naszych możliwości obronnych. Niejednokrotnie, pomijając już kwestie szeregowa, który jest najbardziej obciążony za naczelnictwa, pracą i najcięższym trudem wojny.

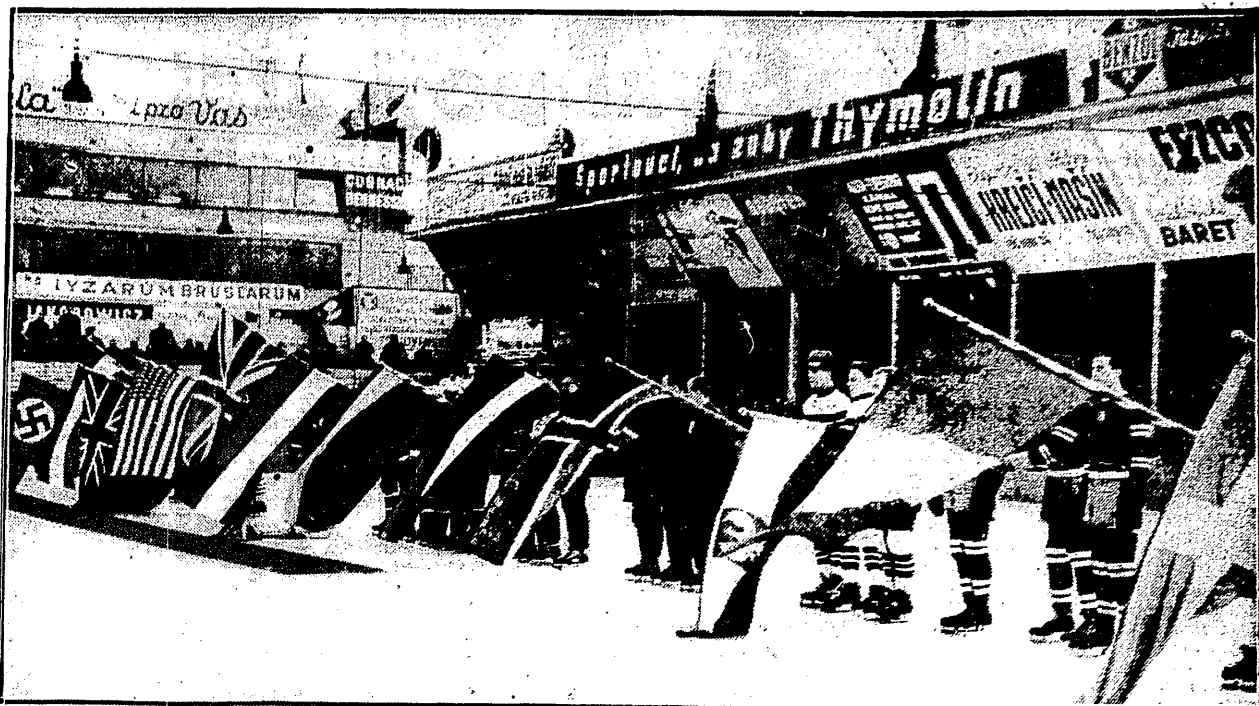
obserwowałem oficera, który na ogół przyjemniejsze ma życie i mniejszą pracę pod względem fizycznym — wyższego oficera, i obserwowałem niejednokrotnie, jak intelekt tego oficera, gdy siły fizyczne mu nie dopisują — upada. Oficer zapomina o tym, czego się nauczył w czasie pokoju, staje się bezwonnym dzieckiem, miotany przez — często — tak wstrząsające wrażenia, na jakie wojna go naraża.

Na jednym z pierwszych posiedzeń plenarnych Rady Naukowej Marszałek Piłsudski wyraził się, że wojsko jest instytucją, która pracuje nad wychowaniem fizycznym w najszerzej skali, na najszerzej płaszczyźnie.

Tak jest i dziś. Nie musimy patrzeć trzeźwo i jasno na możliwości wojska, trzeba stwierdzić, że wojsko otrzymuje chłopaka już w pewnym wieku, wtedy, gdy już jest niemal całkowicie rozwinięty. Poza tym otrzymuje go na krótki okres czasu, tak, że może raczej pewne rzeczy dopełnić, zharmonizować, usprawnić pod specjalnym kątem widzenia potrzeb wojskowych, dać — że się tak wyrażę — pewną ogładę fizyczną, ale nie może usunąć zasadniczych braków, które przynosi ze sobą do wojska.

W tej samej sytuacji jest wojsko, jeśli chodzi o względy moralne. Zarzykuje jednak powiedzenie, iż sądzi, że w ciągu tych dwóch, a często nie całych dwóch lat, kiedy chłopak jest w wojsku, wojsko może raczej więcej zrobić pod względem jego wychowania moralnego, niż pod względem wychowania fizycznego.

Gdybym na chwilę nie był reprezentantem interesów obrotnych państwa, to i w tym wypadku muszę stwierdzić, że wychowanie fizyczne jest niesłychanie ważną rzeczą. Przypuszczam, że nie myślę się, jeśli stwierdzę, że tylko kolaboracja jak najrozsądniejsza trzech czynników — a mianowicie: pracy intelektualnej i rozwoju intelektualnego człowieka, wychowania moralnego i wychowania fizycznego, daje dopiero pełnię szlachetnego człowieka, daje pełną kulturę.



POCZTY SZTANDAROWE NA STADIONIE PRASKIM w dniu otwarcia hokejowych mistrzostw świata.

Megan Taylor nowa mistrzyni świata

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Prasa wiedeńska notuje pod datą 12 lutego: Wczorzym przybyła ona listownie: siedemstoletnia dziewczynka, która od tygodnia jest na ustach świata.

Jak się to zaczęło? Miała przyjechać do Wiednia wczesnym rankiem. Punktualnie o dziewiątej zebrał się na dworcze działacze sportowi, fotografowie i dziennikarze. Połącz wprawdzie przybył, ale... bez swej cennej pasażerki. Czyżby przyjechała wcześniej?...

Całe przedpołudnie szukano jej po wszystkich hotelach Wiednia. Niebędne przecież były rozmowy, wywiady, fotografie. Megan Taylor była jednak niewidzialna.



Przybyła naprawdę? Wczorzym przyjęto ją wspaniale: mowy, kwiaty, owacje, lecz przede wszystkim miła niespodzianka: Megan Taylor jest delikatną dziewczynką, z wąską, bladą twarzą, o oszpeconych, niesłownych, ciemnych oczach. Ma ona niesłychanie uśmiech i promienną oczy.

Jest i słynny papa? Megan ma także sławnego Papę. To papa Taylor był wszak owym słynnym akrobata na lodzie. Gdy stwierdził, że jego córka umie już dobrze biegać, kupił jej łyżwy i zrobił z Megan cudowne dziecko — „Wanderkind”. Każdą wolną chwilę spędzała na ślizgawce.

W południe telegram: — „Mistrzynie świata przybędzie do Wiednia wczorzym”. Angielska czeszy się bardzo, że jest w Wiedniu. Czeszy ją wszystko, gdyż od siedmiu dni każdy dzień jest piękniejszy od poprzedniego.

Od siedmiu dni jest Megan Taylor mistrzynią świata, nie może się jednak do tego przyzwyczaić i nie jest ani trochę dumna, czy zarozumiała.

Angielska czeszy się bardzo, że jest w Wiedniu. Czeszy ją wszystko, gdyż od siedmiu dni każdy dzień jest piękniejszy od poprzedniego.

Miała jednak straszne pecha. Raz przyniosła do domu złe świadectwo szkolne. Była pierwszą angielską łyżwiarką, ale złą matematyką. Papa Taylor zgłuszał się i orzekł: — To musi się zmienić, musisz chodzić mniej na lod, a więcej pracować nad matematyką. Nauka w szkole jest najważniejszą w życiu!”

Ważnym momentem był wypadek. Upadła na ślizgawce i musiała porzucić ją na cały rok. Zdecydowało to o poprawie poycji w szkole, lecz w tym roku zrobiła jej groźna konkurentka z lodu — Cecylia Colledge — obrzyli mistrzynią naprzód. I kiedy, po roku, znowu Megan rozpoczęła swoje łyżki i... była już ktoś, kto robił to lepiej od niej, to była Cecylia Colledge!

Colledge zajmuje tron? Rok 1937. Jej Królewska Mość, królowa Lodu — Sonja Henie — ustąpiła. Cecylia Colledge zdobyła po niej tron.

Megan Taylor trenuje z żarliwą pilnością. Jeździ ona zupełnie inaczej niż Cecylia, jej postać jest delikatniejsza, więcej kobieca. Jej ruchy są bardziej taneczne. Megan nie chce pozostać ciałem „ta druga”...

Mistrzostwa Europy 1938 w St. Moritz. Nowa mistrzyni nazywa się znowu Colledge. I cały świat jest przekonany, że będzie ona także Mistrzynią świata, że zdobędzie ponownie ten tytuł.

Szlakiem II-ej Brygady

Szczegóły marszu drużynowego narciarzy

Dnia 17 bm. ruszy ze startu w Berezowie przeszło 90 patroli narciarskich wojska, organizujący P. W., P. Z. Narciarskiego oraz regionalnych by władz udział w V marszu narciarskim Szlakiem II Brygady Legionów.

Marsz tegoroczny, odbywający się jak corocznie w trzech etapach dziennej, będzie szedł następującą trasą: dnia 17.11 Berezów — Koszmacz, dnia 18.11 Koszmacz — Żabie, dnia 19.11. Żabie — Worochna. W dniu trzecim odbędzie przeszedzenie na dystansie 100 m, które bardzo poważnie wpływa na ogólne wyniki marszu z trzech dni.

W dotychczasowych czterech marszach wzięło udział przeszło 1000 zawodników. W poszczególnych marszach brały udział następujące liczby zespołów: R. 1934 — 43 patroli i 6 zawodników. Najlepsze miejsce w tym pierwszym marszu zajęły zespoły: 1) 21 Dzw. Plechoty (Ostrzeckiej), 2) Zw. Strzelecki (Lwów), 3) 11 Dzw. Plechoty, 4) 22 Dzw. Plechoty, 5) Zw. Strzelecki Zakopane.

Marsz w r. 1935 odbywał się przy udziale 67 patroli i 49 zawodników. Do najlepszych zespołów należały: 1) Zw. Rezerwistów Istebna, 2) 3 Baon Strzelecki, 3) 3 p.s.p., 4) 2 p. Legionów, 5) Straż Graniczna Solotwina.

Z zawodników, najlepsze miejsce uzyskali: 1) Suleja — P. W. Leśników, Lwów, 2) Nowośad — Zw. Strzelecki, Lwów, 3) Stawski Władysław — Przemyski, 4) Pałuch — P. W. Leśników, Lwów, 5) Piłor — 6 p. s. p. Zawody w r. 1935 należały do najbardziej widowiskowych, gdyż spowodowały silny zawiódł dwie trzecie patroli zmieniło trasę i tylko 24 przyszło prawidłowo do mety, w trzecim dniu marszu.

W r. b. patroli zostały podzielone na cztery kategorie: wojskowa, P. W., P. Z. Narciarskiego i regionalna. W grupie pierwszej do marszu zgłosiło się 26 patroli, w gr. II-ej 21, w gr. III-ej 22, w grupie regionalnej 28 patroli. Razem będzie startowało 97 patroli. Należy jednak przypuszczać, że liczba ta w ostatniej chwili przekroczy pierwszy raz setkę.

W dwóch pierwszych marszach trasa biegła szlakiem: Rafajłowa — Przelęcz Legionów — Rafajłowa, Rafajłowa — Jablonica, Jablonica — Worochna. Od roku 1936 powstaje drugi wariant biegu, w postaci trasy tegorocznej. Odtąd co roku marsz odbywa się na zmianę na jednej z dwu tras.

Rok 1936 zgromadził na starcie 69 patroli i 71 zawodników. Marsz ten kończą 62 patroli i 65 zawodników. Najlepsze miejsce zajmują: 1) Zw. Rezerwistów Istebna, 2) P. W. Leśników Lwów, 3) Zw. Rezerwistów Zakopane, 4) Zw. Strzelecki Krynicza, 5) Sokół Za-



Para obrzytów w drużynie Polska — Niemcy.

Byliśmy w Barcelonie.

Kto o tym pamięta?..

Pierwsza zagraniczna wyprawa rakiel polskich na kryte tory

Kto w życiu składał egzaminy, ten wie dobrze, że każdy z profesorów ma zawsze w zanadrzu kilka pytań, którymi może słuchacza wyciągnąć za uszy lub odwrócić — pogrzebać z kretesem. Wyobraźmy sobie, że istnieje przedmiot „Historia polskiego sportu”. Profesor rzuci pytanie:

— Kiedy i gdzie nastąpiła pierwsza wyprawa tenisistów polskich za granicę?

Zaliczmy pytanie do rzędów tych, które służą do ścinania. Bowiem mało kto wie, że pierwsza wyprawa zagranicą polskich tenisistów odbyła się w lutym akurat 15 lat temu. Hiszpanie zaprosili wówczas przedstawicieli naszego białego sportu do Barcelony.

Podczas pobytu w Poznaniu złożyliśmy wizytę pierwszemu prezesowi PZLT — p. Zdzisławowi Szulcowi, który opowiadał o wyprawie hiszpańskiej.

W początkach lutego 1923 r. otrzymał Związek list z Barcelony. Zapraszono nas na mistrzostwa świata na krytych kortach, które mały się odbyć w hali wystawowej Gospodarze o światowej świetne warunki; przejazd dwu pań i dwu panów i kierownika do Barcelony tam i z powrotem i to pierwszą klasą!

Stawiali za warunek, aby ich natychmiast zawiadomić, czy jesteśmy gotowi i jechać. Musiałem bezwzględnie odpowiedzieć: tak, czy nie.

Do 10-ciu razy sztuka! A była to zima — marowy sezon, pod czas którego skomunikowanie się z przeciwnymi stronami było trudnością. Zatelegrafowałem do Szwedego w Krakowie, z Zochowska porozumiałem się telefonicznie. Nie miałem jednak adresu Rychterówny Wzięłem do ręki Kółki katalog telefoniczny. Przestraszyłem się: znalazłem kółkażiesiąt na zwisk Rychterów — Rozpoczęłem atak: dzwoniłem do Łodzi kolejno do wszystkich Rychterów. Dopiero za dziesiątym połączeniem trafiłem na właściwy ślad.

„Pozostawoło skomunikowanie się z Meuda-Darskim, który wówczas miał

szkał w Gdańsku. Nie miał telefonu, dzwoniłem na chybił trafił na pocztę, czy przypadkiem nie mają jego adresu. Miałem szczęście! Dr Darski odnalazł w której akurat u matki telefonicznej i z tego rozmawiałem.

Wreszcie byliśmy już niemal gotowi do wyjazdu. Pasporty mamy brak jednak wiz hiszpańskich. Konsul w Warszawie odmawia udzielenia Twierdzy, że musi się porozumieć z Madrytem. Wreszcie tłumaczymy całą ekspedycję i ruszamy w drogę. Dr Darski spotkał się z nami w Berlinie, gdzie zażył jeszcze przez kilka godzin potrzebować na krytym kortce.

Dwa rekordy Rychterówny! Doiechaliśmy do Barcelony. Przyjmowano nas po królewsku, bo też turniej organizowany był pod protektorałtem Alfonsa XIII. Na trening nie starczyło już czasu. Trzeba było grać na drzewie bez najmniejszego przygotowania.

Rezultatów łatwo się domyślić. Nasza czwórka została weliminowana w pierwszej rundzie. Greig pobit Darskiego 6:4 6:1. 6:3. Besnerais — Szwedego 6:3 6:0 8:6. Torras — Zochowską 6:1 6:2 i Miss Beamsa Ryckiewic 6:0 6:0.

Tylko Łódzianka przegrała na sucho, ale otrzymała rekordowe brawa i gra jej najwięcej się podobała... Przegrała zresztą z finalistką.

Dzielnym chwytym! Wkrótce zostali weliminowane nasze młoksy i debile. Postanowiliśmy wrócić do kraju. Ponieważ przebywaliśmy na koszt gospodarzy, byłem zdania, że po ukończeniu gier nie wypada narażać organizatorów na dalsze koszty. A żal było opuszczać Barcelonę, mogliśmy przecież obserwować gre Lacosta czy Cochet.

Podróż prawitna nie obeszła się bez przygod. Trafiliśmy na okupację Rumy i musielśmy niespodziewanie i mając te okolice i jechać przez Szwajcarię. 15 lat minęło od wyprawy. Wówczas wyjazd tenisistów za granicę był wielkim wydarzeniem. Dziś jest zwykłą niemal codzienną wycieczką.

K. Gryżewski.

Lahti

terenem mistrzostw F. I. S.

Zgłoszenia do mistrzostw świata w Lahti zostały już zamknięte. Ogółem zgłosiło się do tych zawodów 12 państw: Polska, Niemcy, Finlandia, Norwegia, Szwecja, Włochy, Francja, Szwajcaria, Jugosławia, Czechosłowacja, Estonia i Lotwa.

Najlichniesz reprezentację wystawia naturalnie Finlandia — 274 zawodników. Z Norwegii startuje 46 narciarzy, ze Szwecji 43. Inne państwa przysyłały stosunkowo nieliczne składy. Ogólna liczba startujących wyniesie 475.

Otwarty konkurs skoków — 61 zawodników. W sztafecie startują drużyny: Polski, Niemiec, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Włoch, Francji i Austrii.

Przypominamy, że w Lahti startować będą: Wnuk, Marusarz Stanisław i Andrzej, Karpel, Wawrytko, Novacki i Wowkonowicz.

Według regulaminu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, nauczyciele narciarstwa są dopuszczalni do udziału w zawodach jak o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym. Natomiast regulamin Igrzysk Olimpijskich uważa ich za zawodowców, a tym samym wyklucza ich z udziału w rozgrywkach.

Dla wybrnięcia z sytuacji Rzesza Niemiecka postawiła wniosek zmiany par. 4 przepisów międzynarodowych, dotyczących amatorstwa w ten sposób, by nauczyciele narciarstwa byli dopuszczalni do wszelkiego rodzaju zawodów z wyjątkiem olimpiady zimowej.

Równocześnie z wniesieniem tego wniosku na porządek dzienny obrad kongresu F.I.S., prezes Międzynarodowej Federacji major jest gaard pozostał do wszystkich związków narciarskich zrzeszonych w F.I.S. memorandum, w którym uzasadnia swoje stanowisko przez cenne powyższemu projektowi. Zdaniem jego uzyskanie par. 4-go kosztowało tyle trudu i zaległości i było przyczyną tylu zatargów, gdyż poszczególnymi związkami państwowymi, że poruszenie tej kwestii na nowo jest ze wstecz miar nie wskazane.

Nadto zaś, rozwiązanie proponowane przez Niemcy, jest krzywdzące w stosunku dopuszczalni narciarstwa zwłazka, że w imię w Igrzyskach olimpijskich bierze udział wiele osób, o bardzo wspaniałym amatorstwie. Wreszcie obniżony poziom F.I.S. i inne rozwiązania proponuje prezes, aby uzyskać odpowiedzialną zmianę w statucie Igrzysk olimpijskich, albo... cofnięcie udziału narciarstwa w tej imprezie

Wobec powyższego, nauczyciele narciarstwa są dopuszczalni do udziału w zawodach jak o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym.

Wobec powyższego, nauczyciele narciarstwa są dopuszczalni do udziału w zawodach jak o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym.

Wobec powyższego, nauczyciele narciarstwa są dopuszczalni do udziału w zawodach jak o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym.

Wobec powyższego, nauczyciele narciarstwa są dopuszczalni do udziału w zawodach jak o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym.

Wobec powyższego, nauczyciele narciarstwa są dopuszczalni do udziału w zawodach jak o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym.



HALA W BARCELONIE

Na lodowej arenie Pragi

Taktyczny manewr kosztem dobrej opinii

Oslabiony skład Polski przegrywa ze Szwajcarią

Od specjalnego wystawnika Przeglądu Sportowego

Praga, wtorek. Przedpołudniowe mecze wtorkowe były nareście ostatnim występem słabych drużyn. Od tamtych już tylko prawdziwe mecze hokejowe.

W pierwszym meczu Węgry pokonali Rumuni 3:1 (1:1, 1:0, 1:0). Zanosiło się na sensację, bo pierwszą bramkę strzelił Rumun Panenku.

Amerykanie mieli w pierwszej tercji dość pewne szanse, w drugiej strzelił Bogue bramkę, po czym Anglia pokazała co potrafi.

Amerykanie mieli w pierwszej tercji dość pewne szanse, w drugiej strzelił Bogue bramkę, po czym Anglia pokazała co potrafi.

Trzecia tercja inicjuje wspaniałą przebieg Wolkowskiego, podanie do Króla — strzał lodzianina i jedyna nasza bramka.

drużyny. W razie jednak gdyby w finale znalazły się obie drużyny zamorskie, rozegrany będzie jeszcze repeaż, aby wyłonić finalistę mistrzostw Europy.

Table with 10 columns: I grupa, K, C, S, A, G, B, P, W, L, R. Rows include Kanada, Czechy, Szwecja, Austria.

Table with 10 columns: II grupa, A, USA, N, E, Nor, G, B, P, W, L, R. Rows include Anglia, U.S.A., Niemcy, Lotwa, Norwegia.

Table with 10 columns: III grupa, S, P, W, L, R, G, B, P, W, L, R. Rows include Szwajcar, Polska, Węgry, Litwa, Rumunia.

Z ostatniej chwili

KANADA - NIEMCY 3:2

Praga, 16. 2. — Tel. wł. — Pierwszy z półfinałów miał nie zakończyć się sensacją. Na 35 sekund przed zakończeniem meczu Niemcy prowadzili w grze z Kanadą 2:1.

Przebieg meczu był nudny. Niemcy strzelają pierwszą bramkę w 11 minucie pierwszej tercji, w 10 sekund później gada wyrównanie.

Dziś, w środę, wieczorem o godz. 23-tej Polska gra swój pierwszy mecz półfinałowy ze Szwecją.

Migawki z turnieju praskiego

Zawodnicy i kierownicy skarżą się bardzo na złe miejsce na trybunie, które dostali od organizatorów.

ZIOŁOWY KREM DO GOLENI ETOL W. W. KILTYNOWICZ

Niedziela i poniedziałek

Popisowy dzień naszych hokeistów

W dobrym stylu zwyciężają Węgrów 3:0

Praga, poniedziałek. W niedzielę późnym wieczorem (z powodu przedłużenia o godzinę meczu Szwecja - Czechosłowacja odbył się mecz Ameryka - Norwegia z wynikiem 7:1.

W niedzielę późnym wieczorem (z powodu przedłużenia o godzinę meczu Szwecja - Czechosłowacja odbył się mecz Ameryka - Norwegia z wynikiem 7:1.

W niedzielę późnym wieczorem (z powodu przedłużenia o godzinę meczu Szwecja - Czechosłowacja odbył się mecz Ameryka - Norwegia z wynikiem 7:1.

W poniedziałek rozegrano tylko cztery spotkania. Rozpoczęto od meczu Szwajcaria - Litwa, który wygrali Szwajcarzy w rekordowym stosunku 15:0 (9:0, 2:0, 4:0).

W poniedziałek rozegrano tylko cztery spotkania. Rozpoczęto od meczu Szwajcaria - Litwa, który wygrali Szwajcarzy w rekordowym stosunku 15:0 (9:0, 2:0, 4:0).

W poniedziałek rozegrano tylko cztery spotkania. Rozpoczęto od meczu Szwajcaria - Litwa, który wygrali Szwajcarzy w rekordowym stosunku 15:0 (9:0, 2:0, 4:0).

W następnym spotkaniu Anglia pokonała Lotwę 5:1 (1:0, 2:0, 2:1). Lotysze grali bardzo dobrze, mieli szereg „murawych” potyczek, które starali się wykorzystać zbyt nerwowo.

W następnym spotkaniu Anglia pokonała Lotwę 5:1 (1:0, 2:0, 2:1). Lotysze grali bardzo dobrze, mieli szereg „murawych” potyczek, które starali się wykorzystać zbyt nerwowo.

W następnym spotkaniu Anglia pokonała Lotwę 5:1 (1:0, 2:0, 2:1). Lotysze grali bardzo dobrze, mieli szereg „murawych” potyczek, które starali się wykorzystać zbyt nerwowo.

Z drżeniem serca oczekiwaliśmy pierwszego poważnego meczu drużyny polskiej, nie tylko dlatego, że nie mieliśmy do naszego zespołu nadziei: graliśmy po starciu takich potentatów jak Niemcy i Ameryka, wobec 6000 widzów nie byłby przychylnie dla nas usposobiony.

Z drżeniem serca oczekiwaliśmy pierwszego poważnego meczu drużyny polskiej, nie tylko dlatego, że nie mieliśmy do naszego zespołu nadziei: graliśmy po starciu takich potentatów jak Niemcy i Ameryka, wobec 6000 widzów nie byłby przychylnie dla nas usposobiony.

Z drżeniem serca oczekiwaliśmy pierwszego poważnego meczu drużyny polskiej, nie tylko dlatego, że nie mieliśmy do naszego zespołu nadziei: graliśmy po starciu takich potentatów jak Niemcy i Ameryka, wobec 6000 widzów nie byłby przychylnie dla nas usposobiony.

Przed rewią pingpongistów

Częstochowa, 14 lutego. Losowanie tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną nadchodzącej soboty i niedzieli w Częstochowie, zostało z powodów technicznych wyznaczane dopiero na czwartek.

Losowanie tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną nadchodzącej soboty i niedzieli w Częstochowie, zostało z powodów technicznych wyznaczane dopiero na czwartek.

Losowanie tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną nadchodzącej soboty i niedzieli w Częstochowie, zostało z powodów technicznych wyznaczane dopiero na czwartek.

Jeszcze raz Polska - Niemcy

Na zapasniczej macie nie mamy żadnych szans

Katowice, 16. 2. — W tydzień po batalii poznańskiej stajemy do nowego starcia z Niemcami. Tym razem w grze o prawdę mniej popularnej — w zapasach.

Jest to kolejny z cyklu meczów, który ma być nie tylko pokazem, ale przede wszystkim próbą wypracowania taktyki i formy.

Przed rewią pingpongistów

Częstochowa, 14 lutego. Losowanie tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną nadchodzącej soboty i niedzieli w Częstochowie, zostało z powodów technicznych wyznaczane dopiero na czwartek.

Losowanie tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną nadchodzącej soboty i niedzieli w Częstochowie, zostało z powodów technicznych wyznaczane dopiero na czwartek.

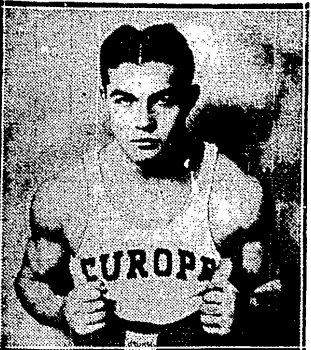
NARTY kompletne z kijkami od zł. 12-... ERA Gęsia 18

JĘDRZEJOWSKA

Plebiscyt ustala listę 10-ciu najlepszych sportowców polskich



Jadwiga Jędrzejowska



Henryk Chmielewski



Stanisława Walasiewiczówna



Gąssowski i Kucharski



Puchar ks. Bergamo zdobyli bokserzy na mistrz. Europy.

Wielki doroczny wyścig sportowców polskich, którego meta jest lista 10-ciu najlepszych, został wreszcie skończony i dziś jesteśmy w stanie ogłosić jego wyniki.

Jak już zanotowaliśmy w numerze poprzednim, nadano ogółem 3825 kuponów

plebiscytowych z całego kraju. Oto rezultat żmudnych obliczeń:

1. Jędrzejowska Jadwiga 37.518
2. Chmielewski Henryk 28.431
3. Walasiewicz Stanisława 26.757
4. Gąssowski Henryk 17.024
5. Kucharski Kazimierz 15.930
6. Polus Aleksander 15.175
7. Wilimowski Ernest 12.874
8. Sobieraj Czesław 9.231
9. Noji Józef 6.040
10. Verey Roger 5.982

Razem 174.962 pkt.
11) Maruszak St. 4013, 12) Szymura 3425, 13) Wasówna 3217, 14) Napierała 202, 15) Ehrlich 2490, 16) Wołkowski 1713, 17) Kalbarczyk 1692, 18) Rotholc 1590, 19) Kowalski 1407, 20) Wodarz 1381 (razem pkt. 23.502).

21) Sobkowiak 1341, 22) Kwaśniewska 1206, 23) Szczepaniak 1180, 24) Orlewicz 1116, 25) Segda 1048, 26) Kszurno 1009, 27) Czortek 931, 28) Wośtał 921, 29) Piontek 875, 30) Ludwiczak 640 (razem 10.167 pkt.).

Pozostałe tysiąc siedemset kilkadziesiąt głosów padło na 37 innych kandydatów.

W porównaniu do roku ubiegłego stwierdzić trzeba dwa ciekawe momenty: jedynościność co do osoby pierwszego kandydata (tak musimy nazwać przecież młodszą ce zwycięstwo Jędrzejowskiej), oraz pewne rozproszenie głosów — jeżeli chodzi o pełną dziesiątkę. Obecnie skupiła ona około 83 proc. ogólnej ilości głosów, wobec 90 proc. z roku ubiegłego.

Tym nie mniej, granica między pierwszą dziesiątką i drugą zarysowała się zupełnie zdecydowanie, różnica niemal 2 tysięcy głosów dzielących Nr. 10 i 11. To świadczy, że lista oddaje dość ściśle opinię większości uczestników plebiscytu.

Przejdźmy teraz do bliższego zaprezentowania 10-ciu „laureatów”:

Jędrzejowska — Nr 1

Wicemistrzyni Wimbledonu i Forest Hills, trzecia rakietą świata. Zasługi jej zyskały przed kilkoma dniami „stempel oficjalny”: Jędrze-

jowska zdobyła Państwową Nagrodę Sportową za rok 1937-ny! A więc jeszcze jeden dowód, że wybór Czytelników Przeglądu Sportowego i tym razem był trafny.

Chmielewski — Nr 2

Mistrz bokserki Polski i Europy. Jeden z tych zawodników, którzy uczynili pięściarstwo nasze wielką potęgą i dla boksu polskiego zyskali szacunek daleko poza granicami kraju.

Walasiewiczówna — Nr 3

Najszybsza kobieta świata. Rekordzistka w biegach i skoku w dal. Od szeregu lat znakomita propagatorka polskiego sportu za Oceanem.

Gąssowski — Nr 4

Rewelacyjny biegacz młodego pokolenia. Wzór poświęcenia sportowego. Obniżył granicę rekordu Polski na 400 mtr. do poziomu godnego uwagi w całej Europie.

Kucharski — Nr 5

Najlepszy średniostanowiec Polski i jeden z czołowych na świe-

cie. Mistrz Anglii (dół mi!) pogromca Lanziego (Włochy) i Robinsona (Ameryka).

Polus — Nr 6

Mistrz bokserki Europy wagi piórkowej, członek zespołu, który zdobył pierwszeństwo drużynowe i puchar księcia Bergamo w Mediolanie.

Wilimowski — Nr 7

Największy talent wśród piłkarzy. Stały gracz drużyny reprezentacyjnej i współtwórca jej sławnych triumfów roku minionego.

Sobieraj — Nr 8

Pierwszy kajakowiec na miarę światową. Pogromca Niemców. Zwrócił na kajakarstwo polskie uwagę Europy, a w kraju uczynił mu wreszcie miejsce wśród sportów „rekordowych”.

Noji — Nr 9

As długiego dystansu. Jeden z czołowych biegaczy świata. W meczu z Niemcami odniósł dwa kolejne zwycięstwa na 5 i 10 km. Zawodnik skromny i ambitnie wypracowujący swą pozycję w sporcie.

Państwowa Nagroda Sportowa

w rękach Jadwigi Jędrzejowskiej

W poniedziałek, w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu WF, odbyło się posiedzenie komisji nadawczej Państwowej Nagrody Sportowej na rok 1937. W posiedzeniu wzięli udział: zastępca dyrektora Państwowego Urzędu WF p. k. Zietkiewicz, jako przewodniczący, wiceprzewodniczący Rady Naukowej WF gen. Rouppert, delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych radca Olchowicz, przedstawiciel Centralnego Instytutu WF im. Marszałka Piłsudskiego p. Suchozrewski, przedstawiciel Związku Polskich Związków Sportowców p. Zoledziowski, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego p. Głabisz, prezes jednego z najlepszych klubów sportowych (powołał na wniosek Zw. Polskich Związków Sportowców) p. Kuczyński (poznana Warta), prezes Zw. Dziennikarzy Sportowych red. Sikorski i szef wydziału WF Państwowego Urzędu WF major Sienczak.

Wysunięte zostały następujące kandydatury do nagrody: Jędrzejowskiej, Walasiewiczówny oraz reprezentacje bokserów i piłkarzy.

Po dyskusji nagrodę na rok 1937 przyznano większością głosów — Jadwidze Jędrzejowskiej. W uzasadnieniu komisja wzięła pod uwagę: Jędrzejowska zdobyła w r. 1937 wicemi-

strzostwo świata w tenisie oraz drugie miejsce w mistrzostwie Ameryki, wybitnie rozstrawiła imię sportu polskiego za granicą oraz podczas całej swej dotychczasowej działalności sportowej odznaczyła się ambicją, ofiarnością i karnością, stwarzając szlachetny typ wzorowego sportowca.

Komisja wyróżniła nadto zespół reprezentacyjny piłkarski, zespół reprezentacyjny bokserki oraz Walasiewiczównę.

Nagrodę stanowi rzeźba dłuta Józefa Klukowskiego „uwiecznienie zwycięzczy”, wyróżniona złotym medalem olimpijskim podczas olimpiady w r. 1932 w Los Angeles. Według regulaminu, jest to nagroda stałe wdrowna, a zwycięzca otrzymuje na własność dyplom i kopię brązową nagrody.

W poprzednich latach nagrodę zdobyli:

- 1927 — Halina Konopacka.
- 1928 — Halina Konopacka.
- 1929 — Budzyński i Mikołajczyk.
- 1930 — Stanisław Petkiewicz.
- 1931 — Janusz Kusociński.
- 1932 — Stanisł. Walasiewiczówna.
- 1933 — Stanisł. Walasiewiczówna.
- 1934 — Jadwiga Wajsówna.
- 1935 — Roger Verey.
- 1936 — Jadwiga Wajsówna.
- 1937 — Jadwiga Jędrzejowska.

LAUREATKA

Verey — Nr 10

Bezkonkurencyjny mistrz Polski i członek małej grupy najlepszych skiffistów europejskich. Znany z poświęcenia, kiedy chodzi o obronę barw kraju.

Z 10-ki zeszlórocznej weszli ponownie na listę: Jędrzejowska (1), Noji (2), Chmielewski (3) i Kucharski (5) W nawiasach podajemy ich poprzednie miejsca. Pozostała szóstka nie obroniła swych pozycji.

Bilansując 12 lat naszych plebiscytów otrzymamy ciekawe zestawienie, jak dalece przysięgająca rolę w sporcie polskim odegrali lekkoatleci. Mówi o tym zamieszczona niżej tabela, punktująca wszystkie zdobyte w tym okresie miejsca:

Lekka atletyka	327
Tenis	77
Boks	50
Narciarstwo	49
Piłka nożna	27
Hippika	25
Hokej na lodzie	19
Wioślarstwo	19
Kolarstwo	18
Pływanie	17
Szermierka	6
Motocyklizm	5
Y tenis stołowy	3
Lotnictwo	3
Kajakarstwo	3
Łyżwiarstwo	2

Na drugą pozycję tenisu zapracowała oczywiście Jędrzejowska, zbierając sama aż 49 pkt. Poza nią „pracowali”: Czetwertyński, Kleindadel, Hebda i Tloczyński.

Boks wyszedł na trzecie miejsce dopiero w tym roku, przed narciarstwem, które ulokowała tak wysoko para: Br. Czech i St. Maruszak.

Piłka zaczyna się dopiero dorabiać, a hippika wspomina tylko dawne „czasy świetności” — stojąc w miejscu. To samo można powiedzieć o kolarstwie i hokeju na lodzie. Inne działy punktowane były raczej koniunkturalnie, na końcu listy poszczególnych lat.

Sprawdzenie, którym kuponom przyznane będą nagrody — zajmie znow kilka dni czasu. Wyniki ogłosimy w numerze poniedziałkowym.

O terminie uroczystego wręczenia nagród honorowych Związku Polskich Związków Sportowców — Jadwidze Jędrzejowskiej i zespołowi bokserów — nastąpi specjalne zawiadomienie.



Aleksander Polus



Ernest Wilimowski



Czesław Sobieraj



Józef Noji



Roger Verey

Dzień niespodzianek na boiskach Anglii

London, w lutym 1938 r.

W pucharze Anglii sensacja goni sensację. Mecze piątej rundy wywróciły do góry nogami wszystkie staranne obliczenia znawców. Wszyscy niemiawcy dostali łanie. Arsenal przegrał na własnym boisku z Preston North End... Manchester City i Huddersfield Town również zwyciężyły na wyjeździe meczach, co w sporządzeniu pucharowych jest rzeczą niezwykle rzadką. Wreszcie, York City, słabiej drużyna trzeciej ligi, omiła jeszcze jedno sensacyjne zwycięstwo bijąc pierwszoligowy Middlesborough...

Największa sensacja była bezwzględnie porażka Arsenalu, do soboty głównego faworyta pucharu. Arsenal uchwodził w Anglii za drużynę, która wykazuje najwyższą formę na meczach pucharowych. Sobotni mecz zawiódł jego wielbicieli, Preston North End, drużyna przeciętna i bezbarwna, pokonała Arsenal gra zespołowa. Drużyna londyńska składała się z wielkich zwiadów — samych niemal internacjonalistów — grała zbyt nerwowo, zbyt indywidualnie. Drake nie mógł sobie poradzić ze Smithem, małym środkowym pomocnikiem Prestonu, skrzydła — Bastin i Kirchen — rozbiły się o żelazną obronę, a łącznicy wypadli wrecz fatalnie. Brak łączników jest zresztą największą bolączką Arsenalu i p. Allison rozjeżdża po całej Anglii w poszukiwaniu nowych graczy.

Sensacja Nr 2, to wspaniały sukces York City. Drużyna ta przeszła przez dwie rundy eliminacyjne, rozgrywając w każdej z nich po dwa mecze, gdyż pierwsze zakończyły się remisem. Po tym, w trzech kolejnych spotkaniach rozprawiła się bez trudu z takimi sławami, jak Coventry City, West Bromwich Albion i Middlesborough. York City składa się z pół-zawodowców, gdyż grać pracują w dzień w fabrykach a trenują tylko wieczorami i podczas weekendów. Cała drużyna kosztowała 50 funtów. Summe też zapłacono za lewo skrzydłowego Spoonera, gracza, który zdobył decydującą bramkę w sobotę. A Middlesborough, drużyna z czterema internacjonalistami, warta około 30 000 funtów, przegrała z kretsem.

Teraz dwie mniejsze niespodzianki: Luton Town, drużyna niemał niezwy-

ciężona na własnym boisku, uległa bez walki Manchester City 1:3. Manchester City grając z wiatrem w plecy; po łowie zdobyła w dziesięć minut trzy bramki i to wystarczyło. Niespodziewanie przegrał również na własnym boisku Liverpool z Huddersfield Town, 0:1. Leader ligi Brentford zakwalifikował się do ćwierć finału, bijąc drugoligowego Manchester United a zeszlóroczny zwycięzca pucharu Sunderland

pokonał Bradford 1:0. Sunderland w trzech meczach pucharowych zdobył tylko trzy gole, ale wystarczyło to za każdym razem na zwycięstwo!

Dwa mecze zakończyły się remisem. W najpiękniejszym spotkaniu dnia Aston Villa zremisowała w Londynie z Charlton Athletic 1:1. Był to mecz jakiego dawno nie oglądano. Aston Villa zademonstrowała najwyższy poziom techniki futbolowej: gra szybka, przy-

ziemna, wspaniała współpraca pomocy z atakiem. Charlton Athletic wygrał również dodatnio, ale remis jest dla niego wynikiem bardzo szczęśliwym. Aston Villa zdobyła pierwszą bramkę w 50 minucie gry i przeważała przez cały czas, aż do chwili zmiany taktyki, gdy zamiast dalszych ataków przeszła do defensywy, chcąc utrzymać jedynie prowadzenie. Był to jednak zabieg myślny, gdyż lotny atak Charlton Athletic znalazł przerwę w obronie Villa i na pięć minut przed końcem zdobył wyrównującego gola.

Drugi remisowy wynik padł w meczu Chesterfield — Tottenham Hotspur 2:2. Spotkanie to, zarówno jak i mecz Aston Villa — Cheriton Athletic zostaną powtórzone.

Frekwencja na meczach sobotnich była niebywała. Osiem spotkań oglądało 370 tysięcy osób placąc 750.000 złotych, przeciętnie 46.000 osób i 95.000 złotych na mecz. Rekord frekwencji miał Charlton Athletic, na boisku którego zebrało się 76.000 (1) osób, a najwięcej pieniędzy zebrał, jak zwykle, Arsenal 7.214 funtów! Jako kontrast przytoczę mecz drugiej rundy pucharu Szkocji, Larbert — Morton; frekwencja — 200 osób, kasa — 100 złotych...

Do ćwierćfinałów zakwalifikowało się definitywnie sześć drużyn. Obaj ze szlóstroczni finaliści: Sunderland i Preston North End, mistrz ligi Manchester City, obecny leader ligi Brentford, Huddersfield i York City. Widać z tego, iż kasa mówi z siebie, gdyż poza York City, sa to wszystkie drużyny reprezentujące najwyższy poziom.

Faworytem jest obecnie Preston North End, którego cena w zakładach jest 7 do 2. Na drugim miejscu znajdują się Brentford, Huddersfield i Manchester City 5 do 1, a York City, mimo ciągłych zwycięstw jest ciałe 25 do 1.

Dziś w lokalu F. A. odbyło się ciągnięcie ćwierćfinałów. W wyniku tego Brentford spotka się z siebie z Preston North End; York City grać będzie z Huddersfield Town Chesterfield albo Tottenham Hotspur z Sunderland, oraz Aston Villa lub Charlton Athletic z Manchester City. Mecze odbędą się 5 marca.

Jerzy Sokół

Automobilizm

PIETRZA SIĘ ŚNIEGI PRZED ZAWODNIKAMI AUTOMOBILOWEGO RAIDU ZIMOWEGO

Wielkie śnieżce, które drogi nasze pokryły wielocentymetrowa biała i syпка warstwa zabity poważnego światka organizatorem i Automobilowego Raidu Zimowego.

Termin tej niezwykle w naszych warunkach imprezy zbliża się z wielką szybkością i, jeśli sytuacja na trasie nie poprawi się radykalnie — mogą powstać duże trudności zarówno przed Polskim Touring Klubem, który raid zimowy organizuje, jak i przed zawodnikami.

Już w ubiegłym tygodniu stan nawierzchni pozostawiał wiele do życzenia. P. Paczowski, który wybrał się na trasę, w podkaskich miejscowościach natknął się na zaspy, w poważnym stopniu utrudniające jazdę.

Obecnie, gdy śnieg leży gruba warstwa, zawodnicy będą musieli wykazać maximum sprawności, umiejętności opanowania kierownicy i duży zasób sił. Na szczęście, kategoria kierowców dużych będzie dobrze obsadzona, gdyż przyrzekli udział uczestnicy Rallye Monte Carlo. Ożywi to konkurencję a zawodom doda wiele emocji.

Zgłoszenia na raid napływają w dalszym ciągu; lista zawodników obejmuje już długą kolejkę nazwisk. Po ciesząc się faktem, że zgłaszają się także kierowcy małych wozów, które tak się u nas ostatnio przyjęły.

Wobec trudności, o których mowa wyżej, zawody zapowiadają się niezwykle interesująco. (s. kop).

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO ORGANIZACJI MISTRZOSTW ŚWIATA?

Przyznając Polsce organizację kolarskich mistrzostw świata w 1941 roku spowoduje w najbliższych dniach konferencję czynników decydujących, w jakim kierunku pójdą przygotowania: Czy wybudowany będzie nowy tor kolarski w Warszawie, czy też nastąpi gruntowna przebudowa toru na stadionie W. P.

Zanim jeszcze zapada jakokolwiek decyzja odezwali się Okr. Zw. Kolarski w Krakowie, który domaga się przekazania temu organizacji tej imprezy, z uwagi na posiadanie świetnego toru Cracovii. Motyw to b. ważki, lecz pamiętać trzeba o tym, że Kraków nie zdoła zapewnić tych tłumów widzów, które muszą sfinansować imprezę.

Szamota w Ameryce

Szamota po raz drugi startował w szóstodniówce. Partnerem Polaka w Cleveland był ex-mistrz Ameryki Freddie Spencer, świetny przed kilku laty, ale dziś już weteran. W wyścigu startowało 13 par na ziele z Van Kempenem i Wambstem. Szamota uległ dwukrotnie wypadkom i dyrekcja postanowiła go wycofać po 48 godzinach jazdy.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech Zł. 1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł. 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł. 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł. 6.—. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm., jednoszp. opisowe 3.— Zł., specj. 1.— Zł. w tekście 80 gr., reklamy 40 gr., zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S. A., Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel. 8-02-40, Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr. 55 Warszawa.

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14.

Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI.

Filla: Jasna 10, tel. 693-72

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW CWIERCZAKIEWICZ.